

PRZEGLĄD CERAMICZNY

WYCHODZI 10. i 25. KAŻDEGO MIESIĄCA.

Redaktor: Inżynier *Karol Rolle.*

PRZEDPŁATA ROCZNA:

10 kor., 5 rsr., 10 mk., 12 fr.

Prenumeraty mniejszej jak roczna
nie przyjmuje się.

ZESZYT POJE. WYCZY 50 H.

ADRES ADMINISTRACYI I REDAKCYI:
PODGÓRZE, ŚW. FLORYANA 5.

CENA OGŁOSZEŃ WYNOŚI:

Za cm² 6 hal. Cała strona
20 k., $\frac{1}{2}$ str. 12 k., $\frac{1}{4}$ str.
7 k., $\frac{1}{8}$ str. 4 k., przy 6-kro-
tnem powtórzeniu 10%, 12-
krotn. 16%, 18-krotn. 20%,
24-krotnem 25% opustu.

Prenumeratę na Królestwo i Cesarstwo przyjmuje: E. Wende i Sp. Warszawa Krak. Przedm. 9,
i Administracya Gazety handlowo-rzemieśniczej w Warszawie Aleja Szucha Nr. 19.

F. LORD

Biuro techniczne

Kraków, ul. Floryańska L. 55.

SKŁAD

maszyn i wszelkich przyborów dla wszy-
stkich zakładów przemysłowych i gospo-
darczych, jako to: cegielń, tartaków, mły-
nów, gorzelń i browarów.

Jeneralne zastępstwo firmy „KÖRTING“
w Wiedniu na motory na gaz ssany.

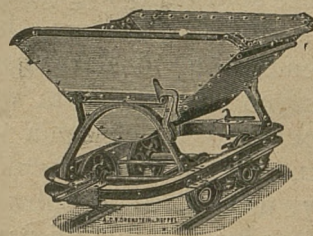
Motory parowe i benzynowe. — Smary, oli-
wy oryginalne rosyjskie, pasy do maszyn,
płyty i sznury gumowe, szlauchy gumowe
i parciane, rury i wentyle parowe i wodne,
gaza jedwabna oryginalna szwajcarska, ka-
mien i walce młyńskie, piły i cyrkułarki
angielskie, toczki szmirglowe, papier szybro-
wy, drut do ceglarek i wiele innych artykułów.

Instalacya światła elektrycznego i przeniesienia siły.
Skład wszelkich artykułów elektrotechnicznych.
Elektromotory, wentylatory, świeczniki i lampy stołowe.

Lampy łukowe.

Lampki żarowe; Lampki Nernsta, Tan-
tala i Wolframa.

Ceny fabryczne. — Kosztorysy bezpłatnie.



Orenstein i Koppel

Lwów, Pasaż Mikolascha.

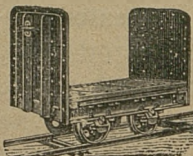
Fabryki

Kolei wązkotorowych i lokomotywy

Praga — Wiedeń — Budapeszt
urządzą i dostarczają:

kolejki przenośne i stałe.

Wagoniki do transportu gliny, cegieł i dachówek
mokrych i suchych.



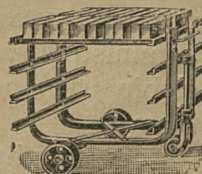
Katalogi, kosztorysy etc.
bezpłatnie.

Używane materyały zawsze
na składzie.

Splata amortyzacyjna.

Wynajmują:

Kompletne kolejki na pewien
okres czasu.



Treść Nr. 15: Kwestya węglowa w Galicyi. — Bernard Palissv. — Węgiel. — Ruch budowlany. — Kronika. — Poradnik. — Ogłoszenia.

„Kwestya“ węglowa w Galicyi.

Tak ważna w każdej gałęzi przemysłu, a w szczególności w przemyśle ceramicznym sprawa opału, a więc sprawa łatwego i taniego nabycia najlepszego węgla, w Austrii od pewnego czasu poczęła się przedstawiać w bardzo czarnych barwach. Może gorzej jeszcze sprawa ta wygląda w Galicyi. Kopalnie krajowe w Sierszy, Jaworzniu, Borach, Tenczynku, dostarczające marek pośledniejszych pod względem wydajności cieplnej, pomimo zwiększenia produkcji węgla, zaznaczającego się z roku na rok, nie mogły nastarczyć zapotrzebowaniu. Gorzej było z węglem lepszej marki, pruskim, używanym przez bardzo wiele fabryk do opalania kotłów a również przez cementownie i wapienniki, używające nawet marki najlepszej, węgla z Królewskiej huty »Königsgrube« do wypału. — Tak dawniej części zimowi goście fabryk naszych, podróżujący kopalni i składników węgla na górnym Ślązku, w zimie r. 1906/7 nie pojawiali się zupełnie. Na wiosnę poczęli ceglarze i wapiennicy przypuszczać szturm do reprezentantów górnio-ślązkich kopalni. Odpowiedziano im, że zamówienia dawniejsze objęły już całą produkcję. Chwilami położenie było tak rozpaczliwe, że omal nie stała wielka fabryka cementu z powodu braku opału, dopiero osobista wycieczka energicznego dyrektora administracyjnego fabryki po całym zagłębiu węglowem ślązkim uratowało sytuację.

Jeszcze było gorzej dla małych cegielni i wapienników. Rozpoczynająca się wiosenna tegoroczna kampania zaskoczyła ich temi fatalnemi konjunkturami,

niespodziewanemi, gdyż wypłynęła na utworzenie się ich w znacznym stopniu bardzo ciężka zima z 1906 na 1907 rok, która zapasy węglowe kopalni i składów wyczerpała. — Zapasów żadna fabryka nie miała, bo ich się nie robi na tak długi okres, a zwykli dostawcy zawiedli. Poczęto nawet oferować do cegielni miał koksowy z Moraw i Śląska, otrzymywany jako odpad z koksowni, były też z nim czynione próby w kilku cegielniach, nie wiem tylko z jakim wynikiem. Z brakiem węgla, który to stan trwa niemal stale, a na co wpływa też ciągłe wrzenie pomiędzy górnikami, strejki, lub wisząca w powietrzu groźba tegoż, to w tym to w owym okręgu, a wreszcie i brak wagonów kolejowych, idzie w parze zupełnie naturalne następstwo, znaczne podrożenie węgla. Tak dotkliwie dające się odczuwać w gospodarstwie domowem, wpłynęło również w wysokim stopniu na zmianę kalkulacji w gospodarstwie fabrycznem. Stanowi to przecież znaczną różnicę, gdy n. p. jedna z fabryk dachówek podaje mi, że gdy w roku zeszłym płaciła za wagon 10-cio tonnowy miału z kopalni »Krystyna« w Tenczynku 27 kor. loco stacya Krzeszowice, w roku bieżącym płaci 80 kor.

Ta zmiana w cenie węgla, równocześnie odbywające się podrożenie pracy robotnika wpłynęło na podrożenie materiałów budowlanych

Obawy strejku węglowego nie ustają. W zagłębiu dla Austrii najważniejszem, ostrawsko-karwińskiem wre już oddawna. Robotnicy dążą do podniesienia zarobków, skrócenia czasu i uregulowania stosunków pracy. Jest obawa, że ruch ten obejmie rewir północno-czeski, orłowski i krakowski. W tym ostatnim na razie cicho, ruch strejkowy objął i sąsiedni nam rewir górnio-ślązki.

* * *

Dla ilustracyi stosunków niech posłuży, że rządowe koleje 37% zapotrzebowania węgla na r. 1908 zakontraktowały za granicą.

Jest to może o tyle lepiej dla przemysłu austriackiego, że tak poważny konsument jakim jest kolej, nie czyni groźnej konkurencji na rynku wewnętrznym. Jest to jednak dowodem, że produkcja węgla w Austrii nie wystarcza dla własnych potrzeb krajów

Średnia cena węgla po jakiej kolej kupuje rośnie z roku na rok:

1906 r. 6.4 kor. za tonę

1907 „ 8.9 „ „ „

1908 „ 10.5 „ „ „

Pokrycie zapotrzebowania węgla na kolejach państwowych, przedstawia się w cyfrach szczegółowych następująco:

1. Węgiel krajowy.

a) Węgiel kamienny.

Rewir ostrawski 110 500 ton

Galicja 365.000 „

Austria dolna 3 000 „

Rewir pilzneński 192.000 „

„ kładneński 70.000 „

b) Czeski węgiel brunatny.

Rewir w Brüx 374 000 „

„ karlsbadzki 20.500 „

c) Węgiel brunatny.

Galicja 12 000 „

Austria górna 70.000 „

Styrya 2.000 „

Dalmacja 35 250 „

2 Węgiel z zagranicy.

Śląsk Górny 614 600 „

„ Dolny 5.000 „

Rewir Saary i Rury 46 000 „

Anglia 65.000 „

Galicja więc w szeregu dostawców węgla otrzymała w tym roku miejsce drugie wśród dostawców krajowych, a trzecie miejsce wśród dostawców wogóle. R

Inż. Roman Ciesielski

Bernard Palissy

Obrazek wakacyjny.

Bvlo to w wieku działalności najtęższych geniuszów nauki i sztuki w wieku XVI ym. Na jednej z bocznych ulic francuskiego miasteczka Saintes panował gwar i ścis nie do opisania; pończosznicy balwierze, szewcy, krawcy, kramarze, pacholki, policyjni i uliczna gawiedź, mężczyźni, kobiety, dzieci, zgromadzili się przed domem Bernarda Palissy, garniarza, którego od dawna już uważano za człowieka niepoctyalnego, ale o którym dziś wątpliwości nie było że oszalał. Potwierdzała to jego żona. Z dwójgiem dzieci na rękach opowiadała krzykliwym głosem zgromadzonemu tłumowi, o dziwnych, tajemniczych praktykach swego męża, o nędzy w jaką pogrążyła ich jego mania szukania jakichś nowości. Co to być miało nie wiedziała; jedni twierdzili że szukał złota, inni że mu się majaczy jakiś nowy sposób lepienia garnków, a pacholkiwie miejscy szeptali uparcie, że podrabia pieniądze.

W tym czasie bohater tej niezwyklej w miasteczku sensacyi, szerzył w własnym domu dzieło strasznego zniszczenia. Stoły, stołki, łózka wszystko gruchotały potężne jego pięści, a teraz gorączkowym ruchem nakładał na rękę owoc swych trudów i spiesznym krokiem wbiegł na dziedziniec kierując się w stronę garnarskiego pieca.

Ukazanie się jego oczom tłumowi dołalo oliwy do ognia, gwar dotychczasowy zmienił się w piekielny hałas, posypał się grad szyderstw i kamieni, zdawało się że tłum przerwie wątkę ogrodzenie i rzuci się na swą ofiarę.

Bernard nie zważał na to, na chwilę zwrócił swe dziwne pytające oczy w stronę gawieździ, chciał im wypowiedzieć swą pogardę, zgromić czy tylko spytać czego chcą, nie wiadomo, ale gwar ucichł natychmiast, jakby zgnieciony niezwykłą godnością prześladowanego i wyższością bijącą z postaci jego. Ten i ów z rozważniejszych spluwał z pasy, wzruszał ramionami, a odchodząc wielce z siebie niezadowolony szeptał — „czarownik a bo co“?

On poszedł dalej, a blask oczu począł przygasać przez usta przewijał się uśmiech goryczy, zwątpienie, rozpacz, żal, zwały się ciężarem na myśl jego. Był bardzo samotnym! z nikąd żadnej pomocy, zachęty ani rady, ale niezrozumienia i złości nad miarę. Czemże na nią zasłużył?! Kiedy przed laty kilku zobaczył puchar fajansowy cudownie emaliowany, postanowił przyswoić Francyi tę sztukę dotychczas jej nie znaną i od tej chwili nie zaznał spokoju. Myśl że dzieło tego dokonać musi

nieodstępowała go ani na chwilę, a trudności wznosiły się. Tłukł i rozcierał czem raz to nowe materye, na pracy tej tracił miesiące i lata, burzył stare piece, budował nowe, ponosił ogromne wydatki, cierpiał z rodziną, głód i nędzę, aż oto zbliżyła się tak długo oczekiwana chwila, — tylko silniejszego ognia w piecu a do reszty zgniecie przeciwności, wytrwałość jego świecić będzie tryumf nad głupotą i złością. — Niestety paliwa brakło, kredyt dawno, utracił, wszystko na okół wylamane i spalone, tych kilka naręczków z połamanymi meblami na razie, a potem są jeszcze podłogi, drzwi, choćby całe domostwo byleby ogień nie osłabł...

I nie osłabł — ale ogień jego duszy. Przyszły czas jeszcze gorsze, wichry huczały w rozwalonych ścianach pieca, wyły w opustoszałym domostwie, rodzina rozpierzchnęła się po świecie, przechodnie z daleka okazywali siedzibę garncarza otoczoną legendami; a Palissy nie tracił energii. Powalony przeciwnościami porywał się znowu do pracy z nowym zapalem i odrodzoną wiarą w skutek. — Minęły jeszcze długie miesiące nadludzkiego szamotania się z przeciwnościami, Palissy w łachmanach z rozwianym włosem, wyrwał ostatni kół z płotu ostatnią krokiew z dachu, by wreszcie zakończyć zupełnem powodzeniem swe dzieło.

Wyroby jego wywołały zdumienie na królewskim dworze, genialny garncarz stał się naraz poszukiwanym i cenionym, sprowadzony do Paryża zamieszkał w Tuileries w towarzystwie artystów i uczonych tej miary co Leonardo da Vinci, Cellini, Jan Goujou, del Sparto i inni.

Wynalazek Bernarda Palissy był genialnym, doszedł on do niego po drodze prawdziwego męczeństwa, ale nie tem kończy się działalność jego. Palissy w wieku młodym jako prosty robotnik przebiegał dalekie kraje a posiadając umysł nadzwyczaj wrażliwy badał przyrodę, zbierał okazy odcisków muszli i dawnych zwierząt, zastanawiał się nad ich pochodzeniem, w jego teorii ówczesna nauka przyrodnicza znalazła zdrowy i zupełny nowy kierunek. On pierwszy postawił twierdzenie, że odciski owe to nie kaprysy natury, ale ślady rzeczywiste dawnych zwierząt, przebywających w rozlanych tu ówczynie wodach.

Pisał wiele z dziedziny nauk przyrodniczych lub filozofii, badał własności marglu, kopał studnie artezyjskie, robił doświadczenia z parą wodną, a wyniki tych prac rozgłaszały imię jego po całym świecie. Powodzenie i szacunek jakim go otaczały tłumne rzesze uczniów wzbudzały zawiść miernot, którym też nie jedną przykrość miał do zawdzięczenia. Lecz Palissy wyższy ponad to, bronił dzielnie swych poglądów pobijając przeciwników jasnym rzeczowym wykładem przedmiotu. Na ich sentencje z filozofów greckich i rzymskich, lub sofistyczne

przekręcanie pisma świętego, miał zawsze gotowy dowód z natury lub życia wzięty, miał głęboką wiedzę i wiarę w prawdziwość bronionego poglądu.

Przyszły jednak czasy zaburzeń religijnych. Palissy, wówczas już starzec, długo przez swych protektorów ukrywany zdołał uniknąć szczęśliwie strasznego pogromu protestantów, zwanego nocą św. Bartłomieja, ale przeznaczenie nie pozwoliło mu umrzeć śmiercią naturalną. Porwany przez „Ligę“ i wleczony z więzienia do więzienia, wrzucony został do lochów Bastylii, wraz z innymi podejrzanymi o odszczepieństwo. Tam też odwiedził go król Henryk III.

Położenie starca wzruszyło króla do głębi; człowiekowi — rzekł do niego — ulituj się nad twym siwym włosem, wyrzeknij się swych błędów a jutro będziesz wolnym, inaczej muszę cię wydać na pastwę tłumowi.

Nie najjaśniejszy panie — usłyszano odpowiedź — to ja lituję się nad wami od chwili, w której wyrzekliście to słowo „muszę“. Nikt mię do niczego zmusić nie może, bo umiem — umierać. —

Nazajutrz głowa genialnego starca padła ofiarą kata.

WĘGIEL.

„Gazeta Lwowska“ donosi: Wskutek uchwalonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości upoważnienia, udzieliło namiestnictwo hr. Andrzejowi Potockiemu, namiestnikowi we Lwowie, łącznie z niższo-austriackim Towarzystwem eskontowem w Wiedniu, pozwolenie na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Galicyjskie akcyjne zakłady górnicze“ z siedzibą w Sierszy i zatwierdziło statuty tego towarzystwa.

W końcu lipca w Sierszy (powiat Chrzanów), odbyło się pod przewodnictwem p. M. Krassnego, dyrektora niższo-austriackiego Towarzystwa eskontowego, konstituujące walne zgromadzenie towarzystwa „Galicyjskie akcyjne zakłady górnicze“. To towarzystwo akcyjne, które, jak wyżej, powstało z zakładów górniczych i hutniczych hr. Andrzeja Potockiego, oparte jest na kapitale akcyjnym 5,000,000 koron, składającym się z 25,000 sztuk akcji po 200 koron pełno wpłaconych i na okaziciela opiewających.

Na mocy uchwały walnego zgromadze-

nia może być kapitał akcyjny podwyższony do 10,000,000 kor. przez emisję dalszych w gotówce wpłacić się mających akcyj. Pierwszy rok obrachunkowy kończy się z dniem 31 grudnia 1907. Do Rady zawiadowczej wybrani zostali: M. Feilchenfeld, prezydent Rady zawiadowczej niższo-austriackiego Towarzystwa eskontowego. Dr. Józef Henoch, generalny sekretarz J. E. Andrzeja hr. Potockiego. A. Kerpely, generalny dyrektor austriackiego alpińskiego Tow. górniczego. M. Krassny, dyrektor niższo-austriackiego Tow. eskontowego, Bogusław Mikucki, generalny pełnomocnik hr. Andrzeja Potockiego. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: E. Girzik, Jan Woźny, dr. J. Zerkowicz i Alfred Horowicz. — Bezpośrednio po walnem zgromadzeniu odbyło się ukonstytuowanie Rady zawiadowczej, przyczem wybrany został: Maksymilian Feilchenfeld prezydentem, Bogusław Mikucki wiceprezydentem towarzystwa.

Ruch budowlany w kraju.

Przemysł. Inwestycje. Obecnie miasto nasze wchodzi szybkim krokiem w erę wielkich inwestycji. Niektóre już w najbliższym czasie będą zrealizowane. Przyczyną tak rychłego urzeczywistnienia jest zatwierdzenie pożyczki dla miasta przez Wydział krajowy w kwocie 1 miliona 105 tysięcy kor. Z tej milionowej sumy wprowadzie 900 tysięcy pójdzienakonwersję dotychczasowej 5-procentowej pożyczki, ale za to 205 tysięcy obrócone zostaną na najpilniejsze wydatki, w czem budowa szkół stoi na pierwszym planie.

Do projektowanych inwestycji należą:

1) Budowa nowej szkoły w dzielnicy Podzamcze kosztem 86 tysięcy. Budowa ma się rozpocząć jeszcze w tym miesiącu.

2) dobudowanie 6 sal przy szkole żeńskiej im. ces. Franciszka Józefa za cenę 21.223 kor.

3) budowa bazarów miejskich dla kramarzy przy ul. Jagiellońskiej (za 15.650 k.)

4) budowa stajni dla bydła przy rzeźni miejskiej (za 18.200 k.)

5) budowa chłodzarni przy rzeźni (28.000k.)

6) wreszcie ogrodzenie cmentarza od ul. Dobromilskiej (34.582 kor.) w części z tego funduszu w części z funduszków innych.

Stanisławów. Budowa nowego gmachu sądowego, więziennego, oraz mieszkań urzędników więziennych, została już ostatecznie zatwierdzoną. Gmach stanie na gruntach Czaplińskich i Hamermanów przy ulicy Bilińskiego. Komisyjne dochodzenie na miejscu, celem wysłuchania stron interesowanych, oznaczono na dzień 20 b. m.

W Kłeczy dolnej rozpisano licytację na budowę kościoła. cena kosztorysowa wynosi 82.000 kor.

Kronika.

Bojkot kaflarni. Robotnicy rozpoczęli bojkot fabryki kaflí Holcera w Bochni. Powodem miało być to, że Holzer objawszy agencję fabryki Kubkego w Bielsku, z tamtąd sprowadzał robotników i źle się z nimi obchodził.

(b) **Na budowę mostu** betonowego o rozpiętości 10 m. na Podłężówce wpłynęły 8 b. m. 4 oferty, z których najniższa p. Jana Reicherta z Podgórze — wynosi cenę kosztorysową, t. j. około 14.000 kor.

Urząd budowniczy m. Lwowa rozpiął licytację na budowę domu administracyjnego przy gazowni miejskiej. Ostatni termin do wnoszenia ofert upływa 26. b. m.

Szczakowska fabryka sody amoniakalnej, dotychczasowa własność „Gwarectwa Jaworznickiego“, została w tych dniach sprzedaną. Jako nabywcę wymieniają „Verein für chemische und metallurgische Produktion in Aussig“.

PORADNIK.

Dział ten zostaje pod wyłącznym kierunkiem współpracownika Redakcyi p. inż. Romana Ciesielskiego.

(Odpowiedzi z kół czytelników bardzo pożądane.)

Odpowiedź na pytanie 4.

„Jeżeli Panu nie zależy na założeniu cegielni w miejscu już obranem, proponuję zamiast zakładania nowej cegielni, przystąpienie do spółki do fabryki cegieł, dren i dachówek, która obecnie nie może nadażyć zamówieniom, a posiadającej nie wyczerpany zapas znakomitego materiału. Kapitał włożony na rozszerzenie fabryki procentuje się znacznie lepiej niż na założenie nowej fabryki. Odpowiedzi oczekuję w „Poradniku“.

Pytanie 6. Proszę uprzejmie o wyjaśnienie, co to są cegły porowate, a co puste, i czy ja mógłbym je fabrykować. U mnie żądano znaczniejszej ilości tego materiału, glinę mam bardzo dobrą, piec półkregowy i stary niemiecki sklepiony,

z maszyn kierat dobrze chodzący. Wypalam drzewem, a częściowo miałem węglowym, bo przywóz trudny. Bardzo proszę o łaskawą odpowiedź i z góry dziękuję.

Staraniem jaworowskiego Oddziału c. k.
Tow. gospodarskiego
odbędzie się
w czasie od 1. do 15. września 1907 r.

Wystawa przemysłowo-rolnicza w Jaworowie

Wystawa obejmować będzie

1. Dział hodowlany (Wielka wystawa koni, bydła, trzody, i t. d.)

2. Rolnictwo, ogrodnictwo, sadownictwo itd.

3. Nawozy sztuczne

4. Dział rybacki.

5. Dział maszyn i narzędzi rolniczych.

6. Leśnictwo i łowiectwo.

7. Mleczarstwo i serowarstwo, oraz inne gałęzie przemysłu rolnego.

8. Przemysł domowy Jaworowa i okolicy (zabawki, koronki, szczotki, roboty koszykarskie, plecionki z szuwaru, mnóstwo rodzaj robot drzewnych, garncarskich i t. p.)

9. Przemysł krajowy drobny i fabryczny we wszystkich jego kierunkach.

10. Wyroby szkół.

11. Etnografia powiatu i okol. (stroje i sprzęt ludu, zdobienia w drzewie, hafcie i t. p. pisanek wielkanocne z całego powiatu, zdjęcia fotograficzne kościołów, cerkwi, bożnic, dalej dworów, chat włościańskich, krzyżów przydrożnych i t. p.)

Bezpośrednie połączenie ze Lwowem, udogodnione na czas Wystawy, dobrze zorganizowane podwozy tak do stacji w Jaworowie jak i do stacji kolei państwowej Sądowa Wisznia, przez Komitet przygotowane hotele wystawowe wykluczają jakiegokolwiek niedogodności.

Komitet postarał się, by obok części ściśle wystawowej uprzyjemnić gościom pobyt tak na placu Wystawy jak i w Jaworowie. Koncerty, przedstawienia teatralne i wiele innych przyjemności obok pouczających na cały czas Wystawy zorganizowanych odczytów i wykładów, tak w dziale przemysłu, jak i rolnictwa, zjazdy korporacji i kongresy fachowców, wszystko to razem sprawi, że czas Wystawy od 1. do 15. września ożywi i podniesie miasto Jaworów, a plac Wystawy, w dawniej królewskim parku (króla Jana Sobieskiego) zaroi się od gości całego kraju. Ruch handlowy dający się przewidzieć z ilości zgłoszonych Wystawców, powinien ścięgnąć na ten czas i tych wszystkich, którzy wynieść by stąd mogli pożytek handlowy, to jest kupców.

Termin zgłoszeń do obesłania wystawy upływa z dniem 10. sierpnia b. r.

Wystawa obejmie także jarmark wyrobów krajowych.

KOMITET WYSTAWY.

Dyplomow. Inżynier

z długoletniem doświadczeniem wykonuje
obliczenia statyczne wszelkich

konstrukcji żelaznobetonowych.

Łaskawe zgłoszenia: Kraków, J. R.
za kwitem inseratowym.

Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi.

Rok szkolny w Krajowej Szkole garncarskiej w Kołomyi rozpocznie się dnia 1. września b. r.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończony 13. rok życia i fizyczne uzdolnienie do zawodu rękodzielniczego.

2. Ukończona szkoła ludowa z dobrym postępem.

Podania zaopatrzone w metrykę i ostatnie świadectwo szkolne należy adresować: „Do Dyrekcji kraj. Szkoły garncarskiej w Kołomyi”.

Przy szkole znajduje się internat, w którym ubodzy uczniowie zamieszku za niewielką opłatą otrzymują całe utrzymanie. Przyjęty do internatu winien mieć własną pościel.

Poszukuje się

dla fabryki sztucznego kamienia i dachówek we Lwowie, ul. Janowska 108,
suchej grabiny do kół zębatach; 50.000
ramek do dachówek; Kilkadziesiąt metrów
rur żebrowych; Tokarni używanej w do-
brym stanie (4 m długiej); Piły cyrku-
larnej do rżnięcia drzewa.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd fabryki.

2. 3.

Zarząd fabryki dachówek we Lwowie

o ul. Janowska 108, poszukuje zaraz o

POMOCNIKA PALACZA

do kręgowego pieca;

dobrego DOZORCY DO SUSZARNI.

2. 3.

TECHNIK

energiczny, wykształcony, zdolny administrator i budowniczy, kierownik większej fabryki dachówek w Królestwie polskim poszukuje posady.
Wiadomość pod: C. Technik w Administracji

PALACZA młodszego

jako pomocnika, obznajomionego dokładnie z wypałem dachówek w piecu kręgowym, **poszukuje się zaraz.**

Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw należy nadsyłać do fabryki dachówek H. Śliwińskiego i Ski w Rzeszowie.

Fachowiec ceglarski teoretycznie i praktycznie wykształcony, obznajomiony dokładnie z fabrykacją wszelkiego rodzaju dachówek, cegieł i t. p. wyrobów **poszukuje posady.** Chlubne świadectwa.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod J. C. do Administracji „Przeglądu”.

O kolejkach wążkotorowych dla cegieł

wydaną została broszurka

nakładem firmy

ROESSEMANN i KÜHNEMANN

oddział kolei wążkotorowych

we Lwowie,

którą biuro generalnego reprezentanta Juliusza Weissa, we Lwowie, ul. Kopernika 1. 26, tel. 627. wszystkim interesantom ceramicznym

zupełnie bezpłatnie rozsyła.

O zgłoszenia uprasza się pod powyższym adresem.

CERAMIK

gruntownie obeznany z fabrykacją cegły i wyrobów ogniotrwałych szamotowych i dinasowych do najwyższych temperatur przeznaczonych, fabrykacją cegły licowej, terrakotowych ornamentów budowlanych, dachówek, kafler berlińskich i majolikowych, fabrykacją glazur wszelkiego gatunku, budową pieców własnego systemu pierścieniowych, peryodycznych, muflowych przeznaczonych do wypalania powyższych towarów, jak również dokładnie obeznany z samem wypalaniem tychże wyrobów w piecach rusztowych, pierścieniowych i gazowych, budową parowych fabryk ceramicznych i wszelkimi urządzeniami fabrycznymi, robotami wiertniczymi etc., mający kilkunastoletnią praktykę w pierwszorzędnym ceramicznym fabrykach zagranicznych i krajowych, z których parę sam budował i na stanowisku dyrektora fabryki takowemu zarządzał **poszukuje** w Królestwie Polskim, Rosyi, Austrii lub innem państwie **miejsca**

DYREKTORA TECHNICZNEGO

do samodzielnego zarządu fabryki ogniotrwałych lub wyżej wymienionych wyrobów. Poszukujący włada językami: polskim, niemieckim i rosyjskim, może przedstawić kilkanaście znakomych świadectw z pierwszorzędnym zagranicznych i krajowych fabryk i powołać się na bardzo ważne referencye.

Łaskawe ofertę proszę składać pod „Dyrektor” Z. P.” do Redakcyi Przegl. Cer.

Glazury do cegieł w różnych kolorach, gotowe do użytku.

Engoba jasno i ciemno czerwona, nadająca jednobarwny kolor dachówkom.

Paryski Gips modelowy nadzwyczaj twardy. Dostarcza od 1889 r. jako specjalność

L. Rabinowicz, Köln a. Rhein

Zamawiać w Redakcyi „Przeglądu Ceram.”:

KERL Bruno, bearb. Cramer u. Hecht: *Handbuch der gesamten Thonwaaren Industrie*. III. wyd. 1888 str. nieopr. k. 54, opr. k. 58.

LESKI: Głina i wyroby z niej. — 60 hał.

Roczniki „Przeglądu ceramicznego” względnie „Przewodnika dla ceglarzy”.

I. rocznik 10 kor.; II. rocz. 4 kor.; III—VI po 6 kor.

Cegielnia Parowa

spadkobierców ś. p.

Franc. Górniaka w Sibicy,
p. Cieszyn.

Poleca Szan. P. T. Publiczności wyroby własne, jako to: cegłę murową (maszynową i ręczną), cegłę brukową (dłazkówkę), cegłę kanałową, cegłę żłobową, cegłę studzienną, cegłę kominową, dachówkę żłobkowaną (falcowaną), rurki do osuszania gruntów (drenowania) i t. d.

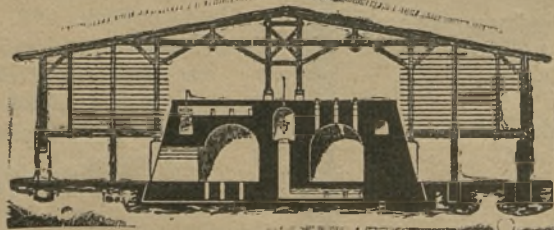
August Dannenberg

BIURO TECHNICZNE DLA BUDOWY CEGIELNÍ

Tow. z ogr. por. **w Görlitz.** Telefon Nr 13.

Zastępca na Węgry: Kende & Krishaber, Budapeszt.

Rok za-
łożenia 1867.



Liczne
odznaczenia

SPECYALNOŚĆ:

Projektowanie i budowa: cegielń, pieców pierścieniowych i pieców dla wapienników, według własnego i najlepszego systemu.

Kominy fabryczne i obmurowania kotłów,

Najkorzystniejsze polecenia. Prospekty darmo i opłatnie.